poniedziałek, 02.05.2022

Bóg z Boga, zrodzony a nie stworzony [J 6, 22-29]

Nazajutrz, po rozmnożeniu chlebów, tłum stojący po drugiej stronie jeziora spostrzegł, że poza jedną łodzią nie było tam żadnej innej oraz że Jezus nie wsiadł do łodzi razem ze swymi uczniami, lecz że Jego uczniowie odpłynęli sami. Tymczasem w pobliże tego miejsca, gdzie spożyto chleb po modlitwie dziękczynnej Pana, przypłynęły od Tyberiady inne łodzie. A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa ani Jego uczniów, wsiedli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?». W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczeje, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?». Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: «Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał».

+++

Wszechmog?cy, wieczny Bo?e, Ty wybra?e? ?wi?tego Atanazego, biskupa, na obro?c? wiary w Bóstwo Twojego Syna, spraw, aby?my dzi?ki jego nauce i opiece coraz lepiej Ciebie poznawali i gor?cej mi?owali - to słowa zaczerpnięte z modlitwy brewiarzowej. Wspominamy dzisiaj w liturgii Kościoła św. Atanazego (295-373). Był on biskupem Aleksandrii w Egipcie, za głoszoną przez siebie naukę ogłoszony został doktorem Kościoła. Uczestniczył w obradach soboru nicejskiego, w którym bardzo mocno sankcjonowano negowaną przez arian wiarę w boskość Jezusa. Głoszona przez arian doktryna jakoby Chrystus został stworzony przez Boga, że był czas kiedy Go nie było, że nie był Bogiem uznawana jest przez Kościół za heretycką. Arianizm to herezja najbardziej znana, spośród tych, które negują bóstwo Chrystusa. Za obronę prawdy o boskości Jezusa, Atanazy pięciokrotnie przebywał na wygnaniu. Troska o prawowierność nauki Kościoła była powodem jego prześladowania w całym okresie jego biskupiej posługi.

Przywołuję dzisiaj tę postać ponieważ doskonale wpisuje się on w przekaz Ewangelii. Liczni ludzie szukają Jezusa, potrafią wiele zaryzykować, przepłynąć jezioro, nieustępować by znaleść Pana. Sytuacja ta ma miejsce po cudownym rozmnożeniu przez Jezusa chleba oraz Jego kroczeniu po jeziorze podczas burzy i nawałnicy. Jakie były powody szukania Jezusa? Cudowność? Nadzwyczajność? Boskość? Zaspokajanie życiowych potrzeb? A może czysto ludzkie takie jak ciekawość? Co sprawia, że my dzisiaj szukamy Jezusa? Jesteśmy w stanie poświęcić coś ze swojego życia, by stanąć w obronie Jego nauki? Bóstwa?

fot. unsplash